

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4960,Szef-BBN-w-TVN24-min-o-amerykanskich-podsluchach-i-reformie-SZ-RP.html>

03.03.2024, 23:40

29.10.2013

Szef BBN w TVN24 m.in. o amerykańskich podsłuchach i reformie SZ RP

Szef BBN minister Stanisław Koziej był gościem Jarosława Kuźniara w programie "Wstajesz i wiesz" na antenie TVN24. Mówił m.in. o głośniejszym w ostatnim czasie kwestii amerykańskich podsłuchów oraz o wniosku PiS do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego reformy dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP.

- Dzisiaj wszystko jest nagrywane. W sensie technicznym nie ma ograniczeń. Kwestia tylko, czy ktoś chce do tego zajrzeć, czy nie - tak szef BBN Stanisław Koziej skomentował doniesienia europejskich mediów o tym, że służby wywiadowcze USA podsłuchiwały przywódców m.in. Niemiec czy Hiszpanii. Jak podkreślił S. Koziej, konieczne jest wypracowanie międzynarodowych zasad prawnych, które regulowałyby te kwestie.



W programie "Wstajesz i wiesz" szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego podkreślił, że "państwo powinno mieć prawo do prywatności", a za dynamicznym rozwojem technologii powinny pójść międzynarodowe regulacje prawne, które wyznaczyłyby ramy działalności służb wywiadu elektronicznego.

S. Koziej wyjaśnił, że dzisiejsze oburzenie spowodowane działalnością amerykańskiej NSA wynika m.in. właśnie z braku takich regulacji. - Prawo jest różne w różnych krajach. I szkopuł polega na tym, że każdy kraj ma swoje regulacje. Amerykanie mają dużo luźniejsze dzisiaj regulacje, zwłaszcza po ostatniej dekadzie po ataku terrorystycznym - wytłumaczył szef BBN. - U nich służby więcej mogą niż np. w Europie - dodał. - Trzeba ustanowić międzynarodowe, uniwersalne regulacje w tym względzie - wyjaśnił.

Minister S. Koziej zaznaczył również, że oprócz wymiaru prawnego ważny jest tutaj wymiar polityczny. - W stosunku do wroga można dużo robić, żeby się przed nim chronić. Ale w stosunku do sojusznika, przyjaciela, nie wypada - powiedział S. Koziej. Szef BBN stwierdził jednak, że nie należy w takiej sytuacji "obrażać się, ani zrywać sojuszków", a pracować nad osiągnięciem międzynarodowego porozumienia. W ocenie ministra, aby zabezpieczyć się przed niechcianymi podsłuchami, przede wszystkim nie należy mówić "o niejawnych rzeczach w sposób jawny", wykorzystywać dostępne rozwiązania techniczne, czyli kody i szyfry oraz wprowadzić "w miarę jednakowe regulacje prawne".

W ubiegłym tygodniu niemiecka prasa doniosła, że NSA podsłuchiwała rozmowy telefoniczne 35 przywódców innych państw, w tym europejskich: Francji czy Niemiec.

Z kolei w poniedziałek hiszpański dziennik "El Mundo" napisał, że NSA śledziła połączenia telefoniczne w Hiszpanii, rejestrowała numery telefoniczne, miejsce i czas trwania połączeń, ale bez treści rozmów. Operacja objęła co najmniej 60,5 mln połączeń. NSA monitorowała dane w okresie od 10 grudnia 2012 roku do 8 stycznia 2013 roku.

Doniesienia wywołały ostrą reakcję europejskich rządów, które wezwały USA i ich ambasadorów do złożenia

wyjaśnień.

Podczas rozmowy szef BBN mówił także o wniosku jaki Prawo i Sprawiedliwość skierowało do Trybunału Konstytucyjnego o sprawdzenie zgodności reformy dowodzenia z Konstytucją. - Wraz z ministrem obrony narodowej dołożyliśmy wszelkich starań, aby tą ustawę przygotować prawidłowo. Według szefa BBN Prawo i Sprawiedliwość myli się wskazując, jakoby reforma likwidowała dowództwa rodzajów sił zbrojnych ujęte w Konstytucji. - Nowo powołane dowództwa są także dowództwami rodzajów sił zbrojnych. One wręcz nazywają się tak samo jak w Konstytucji. (...) My tworzymy nowoczesne dowództwa rodzajów sił zbrojnych, które dowodzą nie tylko jednym rodzajem sił zbrojnych. Dziś w świecie tworzone są dowództwa połączone. PiS chce hamować modernizację sił zbrojnych, utrzymując odchodzący już w przeszłość system dowodzenia.

Źródło: tvn24.pl, inf. własna

ZOBACZ ROZMOWĘ

[Tweetnij](#)